

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

18/1. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od Aleksandra Walickiego
1874-1879.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

1873-1879
Rafinesque
11-2

3 Boreasini Quercus (Walsh's)
4 Boreasini B (Walsh's W.)

Lucina
90 Rafinesque's Luc.

1873-1879

Boreasini, Rafinesque's

Luc. Boreasini

a. n. s.

Odpis 15
27 Sty 1874

Aleksander Walicki

Warszawa, ulica Żłota 10

d. 8 listopada 1873

4835

4835

Szanowny Panie!

Przesyłaję egzemplarz wybranej
prace mojej biografii Stanisława
Wyszyńskiego o tak ciekawego jego prze-
życia, jak i wcale go opiewa.

Życzył by szanowny Pan ra-
choć i z powołaniem do roz-
prawy tej pracy, to najdalej
wizję egzemplarzy u Doktora
Wiktorskiego. Bardzo mi idzie
o rozprawy prywatne, gdyż
krzyżem ogromne procenty
wstępować muszą. —

Łaskaj się prawdziwym sa-
ambiem —

szanowny
Wł. Walicki



Wielmożny
Pan
Kartowicz

przy tem kszepka.



Aleksander Walicki

Warszawa, ulica Żłota 10

d. 30. Sycznia 1877

4836

4836

Kochany panie Janie!

Dobrym wieczorem, abstrakcyjnie mówiąc, w
przerwy od listu, Danowicz, że przed
kilku dniami a dzisiaj już wróci-
łam.



Zastanawiam się, czy w końcu, czy
niezależnie od mojej pracy, czas na
napisanie kilku słów.

W tych dniach Oskierka mi
mówi, że artykuł Pański ledwo
w lutym weszła w świat, a
mygdale, że niejako im brakuje.
Prócz przesyłki w artykule
listu kilka opowieści i zarzutów
moich na artykuł Pański, mam
ich więcej w głowie, ale nie mam
czasu na ich sformułowanie
i wyrażenie. Albo to chyba
kiedyś zrobię u siebie.

Przy okazji, w sprawie Pań-
skiej go tomy i według rady Pań-
skiej postawiam, miał go w jedno
z pierwowzorem. Głównie chce go
nabyć, albowiem nie jestem mu
zgodzi.

Sobolewskiemu i ino i książ-
kę Pańską: chciał zrobić.

Ata miatem jorane waru pijsi de
Polaka Dawiedziel' sie po przę-
jędzie moim co stykai z ja
spiewnikiem. Jorane mie przęsdł
za panie z Lipska, to daly mi
znai. Ata tawa dzien' byi pomie-
niam, to już przed siedmim tygodnia
mi druga korakty adastatam:

W Dziatku i Babie architek' Pan
jedny umiancy. W dento piernuram da-
tal' Pan , pedy autor napisal' .

i miem ie to napisal' nie karniednie, ani
przez ony tky, to miazar sam tak przę-
nim spiewaniem i on m akompama-
mencia brad' to kic Des. Ojmyje sie
Pan miades' racya, umienajaz Des
na 2, to o ile cis bytaly tatur, o tyle
Des przed następujaczim d' jest
trudne i diwne. Ata nie miem
czy mypadat' poprawiaci? Ja nra
nowatem Baiska, m tem waly i
zostawitem jak chieci, ale czy-
nie teraz przęwacz' umazy, ktidy
przez mi sa atemie parytal.

Teraz powiem Panu panu, no-
winy, ale to na ncho, tibi soli.

Najdalij sa parę tygodni uctkam
zaburandemia koncerty na imiz mo-
je, k'na updawania w Warszawie
pisma codziennego p. t. Brubowice.
Ojciec to mitalis mitalis kuryer.
Program obrotowy, a powadzenia
zalary ad umiez, t'noici kiamunku.
Jak mi nie, to pomiednia, ktidy aga-

74
Dwać moie? Ale jest to dla mnie nie-
kierowanie ostatnia Darta z kawa-
nia. Jeżeli tego nie osiągnę, to suy-
kam chieby na Ural. Dobychem
sprawa tej kandydatury i tu i w
Petersburgu, choi moie w ostatku
wpaie.

Jeżeli konwersja, otrzymaniu, to byle
wzrost kapitalisty, któryby chcial w
tym wydzamictwie najsi ze mną do
spółki. Interes to imiety i wiekta ro-
kujacy przyrost. Dydi ju mi sie
nastrozaja, ale wolabym nie dyta.
Moie Pan naraira kage. Potrzeba
minimum 20,000 rubli. Po i du-
karnie trzeba zalogi. Jeżeli sie
pamiadaie, to lepsze miie dobry pl-
work. — Ale powtarzam, se ty
czarem to sekret. —

Wierkam Pana serdecnie i pte-
cam sie jego szcelym pamieci

Walcik
}

Aleksander Walicki

Warszawa, ulica Ziota 10

d. 22 Lutego 1877

4837

4837

Kochany panie Janie!

Jakże to dla mnie się stało, że mój list
obronny ręk Piłstickich nie doszedł!
Dla Pana może to i sądziłowie, bo tam
było aż dziesięć stronic. Proszę napi-
sać mi, czy może być jeszcze
niektóre. Ale ja do tego nie chcę, bo
nie mam czasu. A już na drugi
dnię się nie mogę, bo czasem nie
mam. — Ja jednak mam to proste
namie, że nie ma stęgo, żeby na-
dobnie nie wyszło, — to może i lepiej
się stało, że sądzina. Przy najwęższym
nie powiem, że Pan pisał, że
pójścia o wracaniu, jakie artykuł
Piłsticki wywarł na mnie. Przy
pisaniu listu byłbym był, że
poleciłbym, żeby nie było wyrazić
swą wdzięczność za list Piłsticki
i artykuł. Tytuł w nich Pan wy-
kazał racjonalnie i serce przyja-
źnego, nie wyrył mi na me-
ki miękkie i delikatne. Tak jak
strupulatkę i rozwinięcia ramy
tych moich rozważań, tak już nie
miał z pobudek i obawami
obywatelskich. Za to może mógł
być wdzięcznym, że to ja to wiem,



jako spółtywał. Je jessie i
wraz jest moja wdzierność o
bista, gdyś radajes sobie nie ma
trudu w objaśnieniu i wykładzie
wielu rzeczy mi nieznanych a
nader pożytecznych i koniecznych
Na mnie, bez czego bym pozostał
i nadal ciennym. Je to już ro-
bites wyrażania ad unum Del-
phini. To to więc najwzrostsze
dzięki! Je wszystkie korzyści
i plowanie, jakie z wydania tych
„Bezdom” wniośtam, uważam za
największą korzyść to, iż one to
wymogadły i list Pański, i krytykę
zgodziły się chętnie jessie głębiej
nie teraz publicznie się pokazać,
byleby taka korzyść odnosił.

Onyżes się, więc Pan w zakonie
nim listy aważo:

„Je bym aby uwagi moje tak
szczerze były przyjęte, jak zostały
skierowane.”

Zakochanie w tych uwagach i zra-
ności Pańska bardzo miła, wrażeń
ani umyła się ona do tej, a jaka
je przyjęciem.

Atyżkut Pański już jest w doko-
nym zarysie i Whentangum, ale go pod-
tyka mi mam. Mam obiecana sobie
dłotki, ale jessie jej nie przysła-
no. Na nie więc z panizii odpanie-
raici nie mogą, — a uasto brak mi
oraru.

Skaz Pan wdzierność szarunaję
mi brak tam czegoś ważnego.

57
i to do Dobrowolnie i rozmyślnie
się staraniem. Na wspomnianym już o tym
że może na niego ~~nie~~ i dłużej się
nie potrafiłby. Gdyby brama moja
napisana była w tenże poważny
naukowy, to szukałby też wapi-
nia pachwał, nierazek a zatem
i Pańska, ale, niestety, byłaby
równie agotowi uciwna, jak
wszystkie inne pra-poważne.
Teraz zaś ci wapi, który przy
poważnym ani do ręki nie biorą,
prawie na pażyci mojej ramoty
umija. Istnieje egrem plarzy
wielko w Kalcuki i Francis-
kańska. A nieraz stęży spory
o niej, poczone w Łaskim ogrodzie
o niej, i ydowstnem.

Stalowa (str. 95) codziennie Pan
nasycać morze w Warszawie
po wszystkich zakładach judo-
rajnych (przepraszam za ten
wyraz) i w wszystkich rzemioł-
nikaw.

Zapadanka (str. 97) nie jest wca-
le wyraz deklinowany, lecz nomi-
nativus, - gdyż po rozpisaniu Zapa-
ranka, - mkn, fm, nie zaś:

Zapadanki, - mka, mare.
Congr. w każdym stawunku.
Kome wyfanie, Bógdaj, a poprawne
i pawiżbrane mam już gotowe
zupetnie w rękopisnie. Kizzarza
chcia je na bycie i ochoco na to prop-
stajz, ale nie schodźmy się w eme-
Gajz, mi 200 m bli, a ja chce 300.

Zapewno wrócić albo sprzedać, albo
sam wyjechać.

Spisownik jessare a Lipska nie
naład.

Projekt Bankowej "upa" orta-
biernie. Wszystko nie jak najwięcej
i to koniec niemiernie adułowit.
Za parę wiec tygodni wyjeżdżam
do Sturupa re statem postaw-
mieniem ani krakowem i tam tam
nie ruszyć, dopóki nie wyjadę to-
bie posady, czy to w Petersburgu
czy też na prowincyi, chociażby
nawet w Nercyngusku.

Do przyjeździe do Petersburga przy-
nie, Pana swój adres.

Ty niezarem mam mięstwo
robót do koniżenia przed wy-
jazdem, a więc starany brak
czam.

Z tej ostatniej przyjaźni ma-
sz i teraz samilkua, chociaż
chciałbym dłużej zamieszkić.

Siestam Pana serdecznie i je-
szcze raz dożyczy -

serdecznie przyjaźni



C. Malin

Sądzę, że lepiej na egzemplarzach
poprawić, niż kartki wklejać.
Na jednym egzemplarzu już
poprawiłem i mała znaczna.
Spróbuj, za karę wyrzucić
poprawić.

Wyjazd mój nie odosiżył i je-
szcze chyba są tydzień, lub za
półtora wyjazdu. Przed wyja-
zdem mam ogrom sejszcia,
które wtamnie mię wstrząsna-
to. Zdajami się że na wyława-
nie w Petersburgu pierwsz pol-
skiego nie powstanoły. Drzewa
o feni tyko na miejscu morinal
są. Ale podobno wypadnie
mi wzięć rozbrot z piórem
zapadły. Która to będzie i wtaszi-
wiej. Chyżbytem je zmirzony,
z potraczył i pokazuje się kam
do niego nie stworzony, kiedy
mi chleba dać nie może.

Na rutor u kra wapidam. Która
będzie stasamięj sastać rodławo.
usuar albo upunkazunkow.

Była dalej! Toż przecie niczby
długo!

Prandopodobnie jednak wy-
padnie mi oriąć gdzieś na pro-
winicy, bo zasonytombu już na-
met nagabywany jestem, iżby
przyjął miejsce przy Narawie
Jacyd. Unuzycombu bo Unuzycombu
Habropodis. Ale jeszcze to nie pominie.

67
Kiedy dam za wygrane gęźwi-
nim, będy cadziemi tablic gład 60 100
Kowcy i pię omycenowyo. To bę-
dzia wdarcimij, i przyswoicij.

Tymczasem ciestkam Pana
serdecznie i jessone raz przepro-
szam za kieszka, korekta, i
z Petersburga napisze do Pana.

serdecznie przyjamy stęga
i Walickij

Ale, ale!

"Będy według Pańskich rady
wydam razem Panu a ciągim
dalzym. Już miastem gatabe,
ale teraz jessone nie poro-
bitem wysytekich swian i
poprawek wó karawych przez
Pana. Takie nie mam wainych
pienizoy na wydrukowanie
ich wstawnym nakładem, aby
mi wistery zysk przyniosło.
Nigz ochoczałbym je sprzedać
któremu Krizgarzewi, ale ma-
to mi daje, Palak daje 200
rubli, Gebelshuer 220, a ja
kadam 300 rubli. Oj's nie
wiem na cniem się to skończy

Kolei e Nadmilitariskij pomocnikom
buchhalter a pobieram 75 rubli miesij-
sznie. Od godziny 10^{ta} rano do 5^{ta} codziennie
siedzie mury bar odpozywnia nad liubami
w bierze. M^o dojecha jennou miernicami od bio-
ra o pot mila. Ale to nije sama droga
czarna i jada. Na dobitu jennou dostatem
Lefuan, ktory mi, dwa miesiace w Torsu
pomietymal, a z ktorego walcno pnie
krenka bygodnicami na nogi roslatem.
O jior bytem jednoj nogy na kandelnu
ornicie. - Z puzodu braku sredkom mie-
noremu kuzneci stuzi. - Mije norma
pozaj coto hrona moja premiere musicata
podczas mojej choroby, bzdac samu wyust-
nieniu. - Teraz jior chodz do bierza, chociaz
jennou przuji do wit nie moze. Nigdzie
z gola nie bymam i nikogo wcale nie widuje.
Bo powstodniemem umozorem i wit i ochoty
bracnie, kszicem niemam badnych, opozba mit-
niamarbu ostawnych, ktore z soba przyniositem.
Bo cota mojej biblioteki w Wacmaranie, roslami-
lara. Innampost w bzdac naitkby w ostawmal, a
niemiatkbya kuznie jej podiaci w ciarum
niemiarumiu. - Cho staby znacie mego polozenie,

Гладных видоюв на јолта, чыбо
једне сведоственице, а троје дичи
воини и потребна јој овего вишеј мој
једениа. — Але доје јој Парца, леру на-
дич „Блѣво“ наму голоных до друма
друге тиле, ао поидлери, але о выварии
аму напѣл, бо наа дна пиерѣтѣ ми на.

Доје јој наамѣ о собѣ, бо наму
кадро маѣмѣ поѣ до Парца. —

Једна кадро сесдовна маја пош-
јачѣтѣ, парца кларѣ Бабановѣв-
на, створанаа о одну, наа гѣос про-
стѣрѣ, але до непомолѣице проѣлѣанѣ.
Кудѣтѣтѣ си о Вѣднѣ и кларѣси и
спѣрна кадро кадне. Мѣ каѣлѣ пош-
једѣи лу до рѣни, и целу старѣниа си
о арыѣтѣрѣ наа петербургѣи сѣчи.
Обѣрѣи јѣл проѣјарѣру о Вѣднѣ. По-
наимѣо маѣрѣвоѣи виѣлѣицѣ аѣлѣ
перѣпѣтѣ и сѣрѣа, наа маѣѣ агронѣа.
„Бо што јѣл до маѣѣ?“ Оѣ јѣл го-
ѣа јан сѣрѣѣ лѣрѣѣи, оново наамѣ-
ѣна лу рѣниѣ, до кадрѣиѣ маѣѣ
о лѣрѣѣѣ „Инѣтѣлѣт сѣрѣѣѣ лѣрѣѣѣи.“



Chciatoby krocty sie porobyj do imis-
lajci w Milnie, gdzie wycolem, jej or-
by podjmuja sie powne jej koncert,
ale co tu pociag? e koina sprzedai
bilety, ale nie moimia ulozyc przy-
stojnego programu, bo nie ma
osmi go rozoznacici. Nizadgo w Mil-
nie du temu wyzalesi nie moze.
a bo tego niepodobna. Kiedzi sie wyje
i bezperuje do boi koncertu Milna
opuscii nie chce, pownieroi ma ra-
pownione pomocieni. A na tycei
petersborskie polsebyjora gmal mo-
mocy. Czy bys niez nie mozt krocty-
ny pranis zjanie, nicznadnie temu, by-
le wybau? zjanie sporobem, tego u-
ozyci cu nie polsebyj. A jzaki moze
co rozpucii w tycei rozglednie do mozi,
Co rozobira dla niej, to jzaby zrobii pa-
omianis dla mnie, bo jest ona dla
nas mozej nivi siostra, starreru sto-
sunek nasz z nia jest wyzjednosa
blizni, a skoro ja blizni niechca po-
moci, to powniera, ze ona sama
bardziej nastuquje na nasumie i

pozycjami. Nie ten co by prosił namo-
żeli list ten nie będzie grochem na
ścianę, bo nieprzyjemną materją jest
adres do Wilna: Flamodrecenonii repre-
zentacji. Dniu Karpiowa, w miernu-
m siostry mojej Flamodrecenonii.

Czyś zdrów Pan? nadaremnie szuka pro-
cijer? Tak jestem, nieźle odamny szuka
niektu literackiego i mojąle remysto-
wego, nie jestem już łabania w rągu.
Zdrów Pan, padores walczej chwili,
regniem Flamodrecenonii mojąle rycie rysi-
chnieje i stamiane, chociaż nie w sam
tenu jestem wirnie. -

Zanim smiej niechciej Pan osiwiadaję
mojąle rycie rysi-
serbomę rycie od rycie Ci pozycji-
nego i wdręjnego

Aleksandra Walickiego.

„Nie mogę się także zgodzić z p. W., ja-
kolbyśmy i Krowińskiemu równego dotychczas
nie mieli.“ Tytuł tytuł byłoby nowy o Krowi-
ńskim. Zgadź się domyślanym o tem,
że Pan się zgodzić z nim zdaniem
nie może. Nie wiadomo, że nie
mogła być najniżej wzięta wartość
nie może o Krowińskim, nawet na
takim razie, gdyby to zdanie było
stygmatem. Domyślanym się o tem,
że Pan może inne o tem zdanie,
wraz naturalna, że się nad tym
przedmiotem uważają i baczniej
zastanawiają, gdyż zdanie Pan-
skie wysoce cenne, chociaż nieo-
myślności um nie przypuszczają. Osi-
gnęła i zastanawiając nie
doprowadziły mnie, bynajmniej do zmian
w zdaniu o Krowińskim. Pojmuję,
że on nie jest wiele astatorem
wzajem gramatyki naszej; wiem
że wielu z późniejszych grama-
tyków bez porównania wyjsza
od niego najniżej stanowisko. Na
wzrost moich uakt z naszych
gramatyk nie posiada tak
głębokiego przejęcia się duchem
języka (i jeżeli walczył tak się wy-
raził) tak gramatycznej organiz-
racji męzowiny, — jak Krowi-
ński. Nie wątpię ani na chwilę,
że sama nauka gramatycznej bez
porównania jest wyższą w gra-
matykach brackiej, niż by-
ła w Krowińskim, ale to dla mnie
bynajmniej nie wzięta na zmianę
w pojęciu mego o potęgę zdolno-
ści jego gramatycznej. — Ojciec
Tecki niewątpliwie przesunął
Kopernika, pod względem obraru
wiadomości astronomicznych,
a jednak wprowadził nastąpił mu
pierwotność pod względem gieny

Wm astronomicznemu. — 1377
Kiedy nawet najbardziej naturalni;
skoro zabiera głos byto w sprawie,
czy w piśmie, musi porządku ja-
kieś praktycznia wdane, i to czy
dobrze, rozumu, czy głupie, — ale za-
wsze porządki. Były bowiem ich nie porzą-
dek, to nieczuły nawet potrzebę dy-
wanja nie. Jeżeli on następuje tak
dowiedzia i przekona, że przekona-
nia jego były błędne, natychraz bar-
dzo sturwia i w labetnie postąpi,
jeżeli od swych praktycznia odstąpi,
a przyjmie lepsze. Ale czyby można
powiedzieć o takim mówcy, o tak-
kiego lada pokrojenia głowa, prze-
chaje stuchawsa (choćaby nawet
na jędrnego), bytoby dostatacnie
do wypracowania się przekonaui upra-
dunk. Takiój postępowaniu twar jui na-
wet od uczniów i kłary się nie wyma-
ga.

Stwiernie bardzo Pan mi pisze: „aby
wstąpił na zwiaz, i dania Pańskie-
go, po trzeba czegoś innego jak naj-
izjalszych garrawy, kłogi i ra-
krytyki...“ Tak, niezawodnie. Perwa-
ża prajarna, moja skłonić się
do ustępstwa, do zamieszania i do
głos, lecz wcale nie do wypracowania
się i dania. Na sakłocie prajja-
ciela mógłby odstąpić zamiaru
wydawania nawet niej kłogi,
lecz jego sakłocie nie dostatyby wy-
ngowai ze mnie tego przekona-
nia, że taka kłoga jest dla ogi-
ta potrzebna. — Rady krytyki są
wczasy nader cenna i pożądana,
lecz bynajmniej nie obowiązująca.
Wtedy tylko barwaru kawa z obawie
zija, kiedy są papiarke i akłidami
dowodami. Choć i wtedy nawet
apetyta jest dozwolona przez

o wypracowanie czytelniejszego obrazu, o gramałty, o jedy, sens o przekształcanie go, o wale-
 rii, o wypracowaniu racyonalizmu album.
 Wtedy bowiem iaby chory, chorowicie, o pom-
 ca, partackiego lekarstwa, wypracował,
 nie iaby tego artu smart, albo skale-
 czał. Bardzo byi wazne, nie wypracowal
 niezby niewartosciwie, lecz opowiadania Pa-
 na, nie wypracowal to rozmyslenia, w celu
 popularyzacyjnym; ale w kazdym razie
 i wron na tych wypracach nie jest, w
 ocrach moich za koniowaniem.

Gdyby Pan mial czas i chci polownal
 pierwsze wyznanie z Drugim, toby i nie
 przekonal, ze wrozdnie rady, Paustki
 artystycznym i wrozdnie owe apetyty: wta-
 radny, chydny, zapalny i t. p. umiyslen.
 Ale teraz spotkasz, ze kilka razy, w
 nowych artystycznych ich umyslen. Ale ul-
 pa! to już wina kramkoin, ale razem i nieo-
 gldnoicinalchiaru wrozdnie nie radny, iaby
 kramkoinal kramkoinal bardzo polownal, jacy
 li Dawidowscy skodkowscy pijaistwogawania
 je w dodatku natogiem zapalnym, skara-
 dny, chydny i t. p. Wlania to chydnowi
 i w kramkoinal tego natogiem sklamia go do
 wytkiprowania, przesuwka niemu.
 Ale powtarzam, ze to niemozliwe mi-
 sie wyuknuje. Pod tym wzgledem repre-
 ta mi, praca garciarska, w ktorej
 przyplytem piraci odrazu, bez popra-
 wiania, a nawet bez adyptania tego
 konu na pirat. Horacyarska: skope
 stylum verbas - nigdy, Paustki
 nie istnieje, chorowicie sklamia mi
 przynajdy.

Paniadare Pan w bismie, jacy
 maw iacie tylko za profana, to
 skadzie przypisujac, sobie prawa roz-
 dawania tyktim lingwistom? Skad
 czujera w roku moe Stanowowego roz-
 strzygnania kwertyj jzykowsk. E. To col
 Pan w „Stancem” niezdyj powiadial,

że nowa nie jest arytmetyka, moim
zdaniem mojem, tutaj w superacji i
się zastanawia. Sadzę, że ponieważ
głęboko uczonej lingwisty, a zupełnie
profanem, jest jeszcze ogromna ilość
szereblów, niepodlega przez ani jedną
ani drugą naukę. Wprawdzie, niewiel-
ka ich ilość dała moje stanowisko
od Pańskiego, — ale ani swojego szere-
bla uważam za pierwszą, ani Pań-
skiego za ostatni. Bardzo wrażliwy się
krofia moim przyznania kości
pierwszego lub ostatniego szerebla.
Nie należy więc tu szukać ani nauki
stosów, matematyczna, i wyznaczi:
„Albo, albo?” W przeciwnym bowiem
razie brnkamnia powinni byśmy nawet
w nowie potężnej od wydzania, sądu
się powstrzymywali, gdyż mogliby od
nas zaciągać dowody kwalifikacji.
Wtedy nawet nie byłoby nam wolno
przyznać wielkości talentu Ma-
laje, bo nas zapytają: kto nam dał
prawo rozdzianiania tych twoich ma-
tezm? — a nawet, jeżeli kiedy w dzień
spalony powiem, że jest bardzo gorąco,
to będą mogli mnie zapytai: jakim
prawem wyrokuję o temperaturze,
nie zmierzamywry stopni sły wate-
rometare? Wtedy tylko może być
kilkanaście osób na świecie miałyby
prawo zdania mojego wypowiedzi, że
karta byłaby uważana za profa-
nów, niemających prawa sili
zdania własnego. — A tak, Panu
przeprze do głowy, że ja siebie mam
za profana, to jest, za stojącego
na pierwszym szereblu? Nie mam
bynajmniej wyrokować o sobie pojęcia
i wiam doskonała na jak niskim
stoję szereblu. Ale tu nigdy nie wsta-
dam marki inżynierstwa i nie drapnę
się w paltrywa, skromności. Gdybym się

15
miał za supatnego profana, tobym nie,
nigdy nie porwał do pirania. Co najwy-
ziej tobym się starał o poradę kopisty.
Któż Pan supatnie prawo sam mię
narwał profanem, lecz niestwierdza
mówisz, że ja nam siebie za pro-
fana. We dwóch tylko miejscach
mówię o tym przedmiocie. Na po-
czątku Przedmowy mówię: „Wia-
rytatem wcale występując w roli ura-
nego zwawczy języka, głosić nie ego-
ta nie jestem.” Na str. 113: „Wła-
ściwie się w stroju profana dotrzeć do
tego obrotu i t. d.” Strój profana nie
jest bynajmniej dowodem, że obleci-
ny mnie ma siebie za profana. Wy-
stępuję ze zdaniem swoim ani na-
jąc siebie za profana, ani za wy-
ca. Dban i troszczę się, w miarę
sił swoich, o język nasz, który jest
własnością moją, jak i Państwa, i wia-
rić, i nie występuję w roli praw-
dawcy, ani reformatora, ale tylko
głoszę, jako obywatel na sejmie.
A tego prawa nikt mi zapra-
czyć nie może. Za tego punktu na-
wraca się za patrzy, to się Pan
z moją książką przekonał nie-
jednokrotnie moje: str. 29. 240 i t. p.
Zawstaż nie ja pierwszy ośmieliłem
się głos zabrać w tym przedmio-
cie, nie poriadając na bieżącej ku-
banii kwalifikacji. Kariński, Kł-
salski, Skobel i wielu innych poria-
dali tylko mić do ku nowie radni-
ni i ośmięraz lub więcej, zna-
jomie języka praktyczny. O stu-
dach lingwistycznych w obstrannim
pojęciu radem z nich ani słowem.
Wia wyznaczenie już całej kopii pro-
fania (Skrajniński, Czajalski o takti-
zacji), którzy nie tylko głos zabrali,
lecz ośmielali się pisać kodeksy (grawa-

opracował. Miał bowiem jak w istocie do-
mniemaniu bycia takie dostojeństwo pió-
ra Pana.

4839

Jeszcze więcej na jedno, kwartę
Pana odpowiedział.

Pewnie Pan w Cypriście znajduje na ten
prawda, ona nieuniknie była prawda,
dla której, ale nie dla powodzenia a
Himnów, pracować wzmocnił. "Był
znam się, że ten występ naftardziej
nie, zadziwił. Jestto tylko dla mnie
dowodem, że Pan mi, zgoda nie
znasz, co jest bardzo naturalne;
to jakże narra uwagom? Kilkę
raz w tym widzialnym się na
ten koniec. Ołóż wiedza Pan, że
względnie inne, nawet pijanistwo,
złotniczo i wpięgiestwo sprawa-
dziej, można by mi zarzucić, nie
próżni, a w szczególności radzę po-
wodzenia a Himnów. Nie wiele bar-
dzo znam osób, którzyby tyle spro-
kuści się narzekała w tym do be-
stannego reklamowania się, roz-
głosz, na który blaga tak jest ubi-
wa, - ile mnie się, zarządzi i obnie
zdarza beznaczenie. Do miłośnika
wypadków, odarzeni, towarzystw
pisan, mojemu a satysfakcją, idąc to-
ram innym, imię moje przeprosić.
Nie tylko jednak całego nie korzystać
tam, lecz najusilniej się starać,
aby w nigdzie nie był wspomniany,
choćby. Bywatem nie raz czynnym
dziataczem. A tego powodu porosta-
tem dotychczas na stanowisku wła-
ściwym, i imię, moje znane jest
tylko w kilku ciemnym bliskie ma-
juszach, które mi więc zarzuci-
nia może, że jestem obdany powo-
dzenia a Himnów. Tam bardziej nie
możę być porażony a chociażby tylko
pięknego, że gdyby tak było, to bym

nie był tak biedny jak jestem, a nade-
nie tak byłym środkiem obrad do systemu;
za najlepszy dowód pogardzenia z
mojej strony wyrażam i reklamę jest-
to, że ani pierwszy, ani drugi, czy-
cyj ani jednego egzemplarza żadnej
książki nie powiatem, chociaż ich
kilka tysięcy dobrym i znajomym
gratis rozdaniem i tego to powiad
ani jedno pismo, oprócz wyznienio-
nych w przedmowie, ani słówkiem
o książce mojej się nie adawało.
Za wysłanki książki, jedynem
tylko fanatkiem egzemplarza gratis
posłałem i to w skutkach bezpośredni
orkiści. — Jęśli mi się cięży, toż
książki, to jedynie dla tego, że to
dowodzi najgłówniej o tym przed-
miocie. A ten porównania mojej
był się cięży, gdyż Pańskiśt w
wodnik "był rozchwytywany.

Trzeba było już Dobrowolnie car-
na zerknąć na swe okulary, żeby co-
baczę; w tym światle światłości
mojej.

Sądzę, że onaj, niesamierkujący prandy
porządkiem ani ja, ani nawet Pan,
pomocy się nie możemy. Prandy prze-
nas wyprawiana są, tylko wrych dżemi
do dobrej miary, z jaką bywają, jedo-
wane. W książce mojej, za cel sobie
obratem, nie kraczenie, zasad lin-
guistyki, jako nauki, lecz wypra-
nia ramitowania ku manie, przy-
stę i wyprawiana jeje uakciato-
ści, prawnona, nam narumawst-
knie, naprawst, o to idzie, żeby
ogół skłonie i przymyrcani do
dekliniowania wprawistka albu
życi. tego Deklar, to jowi moja rada
nie i skłone. A panowie wtedy
necnie sobie ogół edm jest. — non w
tych wywarie. Sądzę, że dekliniowanie

tego wyrazu bynajmniej do korzystania z nauki waznej, nie stania na zawadzie.

Te prowadzono moja tak niekorzystnie dla mnie, na Panu wywarto wrascenie, to przypisuj raczej swobodnej wrasci-
wosci Pańskiej, a moie kci i kci
postopowosci w posazdaniu ani, sta-
wywa, skramosci. Terence i imiade
omniadram, ia pod tym wygladom
wolny jest tam, od krawcowych, przi.
Nie mam siebie ani za miedza, ani
za ostu. Nie drapajz sie, kci nigdy w sta-
wazki endec, a to co moimz, to moie
gtupio, ale raverre.

Jakkolwiek chlubnym bym bydo czy
tai. Pańda, raverre, jednak z - chote,
sie jej raverre, jedeli w raverre za
to moze, a raverre w raverre sie
"Przewodnika".

20 egzemplarzy "Przewodnik", wedkiz
zyczenia Pańskiego, polecitem siostrze
mojej, przestac na rze pana i kci-
chowca, dla unikniwania portoryi.
Niem raverre, ia raverre, a raverre
sta do Pana bywajaz.

Prowadzenie moja materialnie nie
tylko sie, nie polozrzyto, lez, prze-
cinanie, coraz sumniejszem sie, staje.
Ale o tym snowie nie warto.

Projektowi zatwienia gazety, ta-
taj, oddawna juz datem za wygrana,
kapitalisty do tego przedziwiznia sta-
pai niepodobna.

Moie Pan juz i otrzymał parate,
z "Przewodnik". Cena egzemplarsza
jedem rubel. Pieniadze raverre Pan wy-
rzyi siostrze, mby Kamolotkiz, kto-
rej adres na okladce sie, znajduje.

Sadza, ia nie przystala mi Pan
za ste obwartosci i raverre, i
z jakas sie do Pana adywan. Ale
tyla mi Pan datu dawidow raverre
i raverre, ia ublizytym, z raverre

Państwowa 1879



4840

4840

Wielce szanowny panie Janie!

Nadchodząc przed kilka dniemi do domu pa-
nowskiego, i biorąc do ręki list Pański,
z piśmieśmiami a powstędy Szejmów, Najasny
Wielce szanowny Panie, na prośbienie me piśmie-
śmiałe, okazał mi łaskę, iż Pan sobie ten
list pot. adawał, to bogodziej Panu dzie-
kuję, że wstrzeż mię Kambuckiej w
Wielce.

Pojasny dostawała co Pan prosił
wyprawić, narząca je mię intransigentem
w nauce Wyprawić to a zastawianiem do
wanki gra to samej roli, w wyraz strau-
nisi a zastawianiem do kowom (up. kie-
dy kto dostaworay w paży, wstał się tym
nie martwi, to a mię mowia, że ma
strawny sota dek). Umiam owinie dakt
nisi Pański a rarem i aryznawie, a
jaka Pan wstrzeż mię, w wyraz
jednostawnego gupian, aże to był ca-
łkiem uczta nie potowitay, to w najwyra-
nia jeze łago wyprawić, aże bynajmiej
ani otrawie, ani ubliżit, ani nie au-
gto, jeśli bowiem mowię strawowi
prastawania prastawian, aże w wyraz
to pan intransigentny aże wstrzeż mię, a
wyprawić, aże wstrzeż mię, aże wstrzeż
Panie Pan nie wstrzeż mię, aże wstrzeż
za to, gdyż je powieś, aże wstrzeż
Panu za wstrzeż, aże wstrzeż, aże
tę ja za to Panu mię, aże wstrzeż,
jeżeli Pan mowię, aże wstrzeż, jeśli
potowitay, aże wstrzeż, aże wstrzeż
a, to potowitay, aże wstrzeż, aże wstrzeż.

W przeciwnym bowiem razie granice ku
do tego stopnia mogą się rozszerzyć, iż ca-
ła metoda zwiknie. Postaram się więc tu
um najprzeradzaj, iż nie tylko nie czoje się
tem obracającym, ale nawet nie myśli
wcale spierać się o trafność i dania fan-
tykiego w tym względzie, gdyż podrażdny
o tem wyrokować nie może.

Ala tu się narzucają inne kwestye,
których pominać nie mogę.

Najprzeradzaj kwestya stanowi to, czy
wyraz intransigent w zastosowaniu do
wanki, jest równoznaczny z wyrazem
głupiec? Wyraz ten w polityce, a mianowicie
jak w religii, oznacza stanowisko nieprzy-
stające na żadne ułudy, nieustępowe
czegoś od innych zasad, a mianowicie nieporę-
kowanego jestko przyniósł chyba laty, ale
tylko w sporach bywa zych się swowisna
moralności. Sama rzecz wcale w sporach
wankowych. Takie statucie zasad nie może
nieśi żadnego znaczenia wobec logiki
lub matematyki. Statucie zasad w tedy
tylko myślnyjsze do kraju w sporach wanki-
wych, kiedy trzymiowoni traktuje su-
perbia logiki. Jakiś nie dam się przekonać
iż dwa razy dwa jest wtery, lecz koniecznie
ktoś przy tem obstawał, iż pięt, że w tedy
na się rozumieci, rozstrzygnij na naszym in-
transigenta, lecz daleko wtajemnicz i pro-
siej narzuci nie głupcem. Ala mnie przy-
najmniej wyraz intransigent w zasto-
waniu do logiki jest najzupełniej jedno-
znaczny z wyrazem głupiec.

Ala bynajmniej spierać się o to nie my-
śli czy Pan nie trafia i stwarnie na to
godności miarować. Owszem, bardzo by
może, iż nie się ona sprawiedliwie
walerij. Ala nie pozwoliję zgodzić, atak tu
tak mogła na plac myślnyjsze kwestya
krytyczna może wcale myślnyjsze,
thow przedtem o niej ani słowu w liście
narył nie był, jest ona superbia imię

Widzi się tu, która była przedmiotem i toż-
sawego sporu narazy. Podważa ja, więc
niektórym przedmiotem sporu. Gdyby sporu
ją się o coś z Panem, zamiast dowodów
popierających, zdaje mi się, napisał, że
Pan jest tak błędny i niewiarygodny, że
był mi Pan mógł i przedmiotem sporu,
ale to wcale nie zdaje się być moją, ani
popiera, boją. "Książka ta przynajmniej
mi narazy, intransigent = głupecie ani
o wstępnym sporu narazy nie porusza i ani
niechce zdani nie zdaje, ani niechce mi
popiera. Pan kardynal, że to niewiarygodne
ni się wydaje, że z doświadczenia spo-
ru narazy nie mógł. Pan wyprawia
niektórym, którego o sile, niechce wstępnym
wyprawia, ani o mojej nieprzejawie-
ności (przepraszam za wyraz), z tego do-
świadczenia wcale się nawet nie bierze
o niewiarygodności. Daje mi, ani o wstępnym
nie mi. Przyjmuje mi Pan, tylko go to
nie wyprosi, popiera wstępnym, dwo-
stronnie, wstępnym, jedynym na to się
zgodzić, a czego nie podoba. Przy-
kłada stania narazy, zdaje się, nawet do-
wodzi, że nie podoba, jakby się nie za-
chował, wstępnym wyprawia, a dwo-
stronnie. Może być, moja niepodoba, być
by do ich popiera i wstępnym, a może
by i wstępnym by ich wstępnym. Ciągnie
czym wstępnym, że wstępnym mi, in-
transigentem = głupecie wstępnym na
przedmiotem, a to kardynal, że wstępnym
zdaje wstępnym do kwadrty sporu, to wy-
prawianiem mego sporu wobec wstępnym
wstępnym, niechce mi dowodami popier-
tego, mógłby Pan wstępnym mi, nawet
intransigentem. Bez tego, że wstępnym
za może być nadzwyczajnie, ale tylko z
intransigentem wyprawianiem.

Przykroby mi być niewiarygodnym, z tego
był Pan wstępnym moją realnością. To pa-
traci choć się wstępnym, albo niewiarygodnie

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.